

## ETYKA W ŚWIETLE PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

Jean Piaget, *Rozwój ocen moralnych dziecka*, tłum. Tamara Kołakowska, PWN, Warszawa 1967, ss. 383.

Książka *Rozwój ocen moralnych dziecka*, wydana po polsku w 1967 r., omawia wyniki badań, które po raz pierwszy zostały opublikowane w 1932 r. w Paryżu. Mimo że od tego czasu upłynęło z górą 30 lat, tezy zawarte w tej pracy nadal są aktualne i godne dyskusji.

Zdaniem Piageta, teorie uczenia się i teorie przystosowania, dominujące w psychologii i socjologii, często zaniedbują sprawę wewnętrznych regulacji. Tymczasem poznanie moralne nie jest kopią rzeczywistości, lecz dynamiczną organizacją rozwijającą się w ciągłym procesie zmian i odbudowy równowagi.

Jean Piaget, twórca i klasyk epistemologii genetycznej, pragnie znaleźć odpowiedź na pytanie: w jaki sposób umysł dochodzi do konstruowania pojęcia związków koniecznych i obowiązujących niezależnie od czasu i sytuacji, skoro narzędziami umysłu są operacje psychologiczne zmienne i podlegające ewolucji. Pytanie to dotyczy nie tylko świadomości moralnej, ale poznania w ogóle.

Epistemologia genetyczna posługuje się dwiema metodami. Metoda psychologiczna bada proces kształtowania się i transformacji struktur myślowych, analizuje rolę czynników wpływających na powstawanie i rozwój poszczególnych operacji oraz ich wzajemne korelacje w zależności od wieku dziecka i zabiegów wychowawczych rodziców. Metoda historyczno-krytyczna bada dzieje pewnych pojęć i teorii naukowych, okoliczności towarzyszące ich powstaniu oraz przyczyny dalszych przekształceń i determinanty rozwoju. Jednoczesne stosowanie obu metod ma zapewnić rzetelność wnioskowania oraz uniknięcie tendencyjnych interpretacji w myśl ukrytych założeń.

W omawianej pracy nie znajdziemy dokładnych definicji używanych pojęć etycznych. Ogólną orientację co do poglądów i zamierzeń autora może dać stwierdzenie zawarte we wstępie: „Każdą moralność polega na pewnym systemie reguł, istoty każdej moralności należy szukać w szacunku, jakiego nabywa jednostka dla tych zasad. Analiza refleksyjna Kanta, socjologia Durkheima czy psychologia indywidualistyczna Boveta są w tym punkcie zgodne. Rozbieżności doktryn ujawniają się dopiero przy wyjaśnianiu, na jakiej drodze świadomość dochodzi do respektowania tych reguł. Właśnie o analizę tego «jak» zamierzamy pokusić się na terenie psychologii dziecka” (s. 9).

Trzy wymienione teorie są niejako punktami odniesienia do analizy i interpretacji materiału badawczego. Piaget w rozważaniach dotyczących genezy *homo moralis* odrzuca transcendentalizm Kanta i przyjmuje, że moralność jest wytworem życia społecznego. Jednak to ogólne sformułowanie bywa różnie interpretowane. Zdaniem autora, antynomiczne rozwiązania uznające prymat jednostki lub społeczeństwa są błędem wynikającym z jednostronnego i statycznego traktowania wzajemnych interakcji. Taki błąd popełnia Durkheim, twierdząc, że grupa społeczna narzuca jednostce gotowy zespół reguł — a przecież presja grupy i geneza jej autorytetu są niejasne i trudne do wytłumaczenia bez uwzględnienia kontaktów między jednostkami. Dlatego też w kwestii szacunku dla norm moralnych Piaget przychyliła się do zdania Boveta. Zjawisko szacunku, niejako katalizatora związków społecznych, traktuje jako uczucie skierowane do konkretnych osób, a nie całej grupy lub

reguły jako takiej. Uczucie to może zostać przeniesione z cenionej osoby na zalecaną przez nią regułę.

Ale szacunek nie jest zjawiskiem jednorodnym i zmienia się wraz ze zmianą form kontaktów społecznych. Ramami, w których Piaget umieszcza analizowane procesy, są okresy, gdy w życiu dziecka dominuje: 1) faza ruchowa (z myśleniem konkretnym); 2) egocentryzm (z brakiem rozróżniania „ja a świat” i artycyjalizmem myślenia) z przymusem dorosłych i towarzyszącym mu jednostronnym szacunkiem; 3) współdziałanie (z rówieśnikami i dorosłymi) z towarzyszącym mu wzajemnym szacunkiem.

Przymus i współdziałanie są to centralne kategorie interpretacji wyników badań. Zdaniem autora, forma kontaktów z otoczeniem jest decydującym czynnikiem, który determinuje przeobrażenia jednostki w zakresie wszelkich zjawisk moralnych. Przymus i współdziałanie prowadzą do ukształtowania całkowiec odmiennych postaw, jak powiada autor, wręcz „dwu różnych moralności”. Ich wpływ jest widoczny w zmianie poglądów na: pochodzenie wszelkich reguł (moralnych i pozamoralnych) i ich mocy obowiązującej; pochodzenie i rolę sankcji; opinię na temat kłamstwa; pojęcia odpowiedzialności i sprawiedliwości. Na przykład pojęcie odpowiedzialności w okresie dominowania przymusu dorosłych ma charakter materialny i obiektywny (ocena skutków), podczas gdy w okresie współdziałania zmienia się w odpowiedzialność subiektywną (ocena intencji). W wyniku rozwoju współdziałania pojęcie sankcji z naturalnej i ekspiacyjnej zmienia się w restytucyjną i prewencyjną. Ogólnie — lecz racjonalnie; moralność heteronomiczną (obowiązku) zastępuje moralność autorealizm moralny zmienia się w relatywizm, reguły nie są traktowane *ad litteram*, nomiczna (dobra).

W sprawie genezy obowiązku wewnętrznego, tak istotnego dla sumienia, Piaget przychyła się do stanowiska Boveta, który w życiu społecznym dostrzega głównie stosunki między jednostkami, a nie ogólną presję grupy, tak jak Durkheim. Otóż reguła, a nie nawyk, staje się obowiązkiem wewnętrznym przez przeniesienie, jakie następuje, gdy jednostka uzna potrzebę przestrzegania reguł wobec innych. Takie przeniesienie ma w pewnym sensie charakter decyzji, a więc wiąże się z pewną autonomią, która powstaje drogą krzyżowania się różnych wpływów otoczenia i konieczności wyboru między sprzecznymi regułami. Tu również decydujące znaczenie ma złagodzenie przymusu i rozwój współdziałania.

Prezentowane dotychczas rozważania autora zawarte w dwóch pierwszych rozdziałach dotyczyły głównie genezy moralności. W pierwszej części książki analiza rozwoju pewnych pojęć jest raczej podporządkowana metodzie psychologicznej. Wnioski szczegółowe są rzetelnie udokumentowane bogatym materiałem empirycznym. Interesujące analizy faz rozwojowych i ich interpretacje brzmią przekonująco, chociaż trudno ustalić, w jakim stopniu przedstawione wnioski wynikają z opracowania wyników badań, a w jakim stopniu na ich interpretacji zaważyły ogólniejsze poglądy autora.

Lektura drugiej części książki, zawierającej analizę poglądów dotyczących głównie istoty moralności oraz rozwoju pojęcia sprawiedliwości, nasuwa podejrzenie, że całość rozważań jest osadzona w neokantowskim schemacie interpretacyjnym. Jest to najbardziej widoczne w tych fragmentach, które omawiają analogię między moralnością a logiką. Piaget, znawca dziecięcego intelektu, zwraca uwagę na paralelizm i wzajemny wpływ dojrzewiania w dziedzinie intelektu, emocji, moralności i socjologii: „Wszyscy zauważyli pokrewieństwo, jakie istnieje między normami moralnymi a normami logicznymi; logika jest moralnością myśli, jak moralność jest logiką działania” (s. 370). Autor nie twierdzi, że normy logiczne i moralne są wza-

jemnie wywodliwe. Poszukiwanie analogii nie dotyczy tu tylko podobnej genezy czy funkcji, ale opiera się na założeniu, iż cała rzeczywistość, w tym i społeczna, stanowi specyficzny rodzaj organizacji danej *a priori*, w której panują swoiste prawa dialektyki. „*A priori* jest to, co obowiązujące, a niezbędne połączenia narzucają się stopniowo w przebiegu samej ewolucji” (s. 371).

Uniwersalny rozum Kanta pojawia się u Piageta pod nazwą „podmiotu epistemologicznego”, który w przeciwieństwie do konkretnych jednostek ma być tym, co wspólne wszystkim podmiotom, bowiem ogólna koordynacja i paralelizm zjawisk zakładają uniwersalną konstrukcję, którą jest sama organizacji biologiczna uformowana *a priori*. Konsekwentnie autor stwierdza, że autonomia rozumu jest to swoboda konstruowania własnego planu działania „w takiej perspektywie, by perspektywy innych były z nią zgodne” (s. 355). Moralność autonomiczna (dobra) polega na przyswojeniu czy też odkryciu racjonalnych reguł moralnych (tzw. reguł konstytuujących), które umożliwiają ustalenie głównego celu i ogólnej formy współdziałania. Moralność heteronomiczna (obowiązkowa) polega jedynie na przyswojeniu reguł konstytutywnych, będących egzemplifikacją ogólnego schematu.

Na szczególną uwagę zasługują rozważania autora dotyczące rozwoju i charakteru pojęcia sprawiedliwości. Piaget wyróżnia cztery sposoby rozumienia tego terminu. Pojęcie sprawiedliwości immanentnej, występujące głównie u małych dzieci, polega na przekonaniu, że sankcje emanują z rzeczywistych przedmiotów. Zdaniem autora, bardziej istotne jest pojęcie sprawiedliwości dystrybtywnej, określanej jako całkowita równość (egalitaryzm), wyrównawczej (stopniowanie egalitaryzmu ze względu na wiek, poprzednie zasługi, możliwości itp.), którą autor redukuje do dystrybtywnej, oraz sprawiedliwości retrybtywnej, określanej przez proporcje między czynem a sankcją. Wraz ze zmianą kontaktów społecznych, osłabieniem przymusu i autorytetu, przy jednoczesnym rozwoju współdziałania i zasady odwzajemnienia (zdaniem autora apriorycznej), sprawiedliwość retrybtywna zanika na rzecz sprawiedliwości dystrybtywnej (egalitarnej), a nawet wyrównawczej. Taka prawidłowość świadczy, zdaniem Piageta, o tym, że sprawiedliwość dystrybtywna „stanowi najgłębszy sens sprawiedliwości jako takiej” (s. 290). Teza ta wiąże się z rozważaniami sięgającymi do apriorycznej zasady równowagi: „Dla epistemologii koncepcje takie mogą być jedynie aprioryczne, jeżeli przez to rozumie się nie ideę wdrożoną, ale normę, do której nieuchronnie musi zdążyć umysł. ... norma aprioryczna może istnieć jedynie jako forma równowagi, stanowi ona równowagę idealną, do której dążą zjawiska” (s. 291).

Tak więc w ogólnych orzeczeniach etycznych Piaget wybiega daleko poza metodę psychologiczną, a wynik zastosowania metody historyczno-krytycznej ma charakter interpretacji w ramach epistemologii neokantyzmu. Dlatego też szczegółową analizę poglądów autora na temat istoty zjawisk etycznych i normy apriorycznej należałoby przenieść na płaszczyznę ontologii i teorii poznania. Jednak ten nurt rozważań wybiega znacznie poza materiał zawarty w omawianej książce i nie mieści się w ramach krótkiej recenzji.

Skrótowna prezentacja zawartości książki *Rozwój ocen moralnych dziecka* świadczy dobitnie, że jej tytuł oraz wstępne zamierzenia autora nie oddają w pełni bogactwa poruszanych w niej problemów. Jest to nie tylko próba wyjaśnienia genezy i rozwoju świadomości moralnej przez analizę charakteru kontaktów społecznych, ale również propozycja pewnych rozstrzygnięć etycznych. Jean Piaget przy rozważaniach dotyczących genezy i ewolucji pojęć moralnych u dzieci pozostaje dociekliwym psychologiem i interpretatorem, natomiast orzeczenia dotyczące istoty zjawisk etycznych są wynikiem poglądów epistemologicznych autora. Całość rozważań jest

spójna i konsekwentna, udokumentowana bogatym materiałem empirycznym. *Rozwój ocen moralnych dziecka* może stanowić — zarówno dla etyków, jak i psychologów — kopalnię informacji dotyczących rozwoju klasycznych pojęć etycznych i procesu kształtowania się świadomości moralnej.

Ludmiła Żuk-Łapińska

STUDIA Z FILOZOFII MORALNEJ

„Studies in Moral Philosophy”, ed. Nicholas Rescher, published by Basil Blackwell with the Cooperation of the University of Pittsburgh, Oxford 1968, ss. 144.

W 1968 r. redakcja „American Philosophical Quarterly” rozszerzyła ramy dotychczasowej działalności i podjęła wydawanie zbiorów rozpraw z poszczególnych dziedzin filozofii. Te seryjne publikacje mają wspólny tytuł „Monograph Series”, a każdy tom dodatkowo nosi nazwę działy filozofii, którego dotyczy. Pierwszy tom, „Studies in Moral Philosophy”, w całości poświęcony jest etyce i zwraca uwagę przede wszystkim doborem zagadnień. Autorzy rozpraw zajęli się najbardziej doniosłymi i atrakcyjnymi tematami współczesnej etyki filozoficznej. Porządek doniosłości trafnie jest odzwierciedlony przez kolejność prac zamieszczonych w zbiorze. Cały tom otwiera esej *O prawdzie w moralności*, a zamyka *Etyka Whewella*. Chciałbym jednak omówić je w innym porządku, tak by podkreślić istotne konkluzje niektórych prac. Przy takim uszeregowaniu na pierwszym miejscu powinien się znaleźć, jak sądzę, artykuł *O egoizmie etycznym (On Ethical Egoism)*, którego autorem jest Jesse Kalin.

Od kilkunastu lat dyskutuje się kwestię, czy egoiści mogą stworzyć własną teorię etyczną. Artykuł Kalina jest cennym głosem w tym sporze. Kalin stara się wykazać, że egoizm etyczny jest możliwy. Przyznaje jednak, że przedstawiony wywód odnosi się tylko do jednej wersji egoizmu, nie jest więc wykluczone, że obalone w jego wywodzie zarzuty mogą się słusznie stosować do innych typów egoizmu. Wyróżnioną przez siebie wersję definiuje jednym zdaniem:

(Z) „Każdy powinien kierować się przede wszystkim własnym interesem”.

Teorii wywiedzionej z tego twierdzenia grożą trzy zarzuty:

A. Egoizm etyczny nie może przedstawić zasad podejmowania decyzji o tym, jakich czynów należy dokonywać.

B. W egoizmie etycznym niemożliwe są oceny moralne, bo egoizm implikuje oceny sprzeczne.

C. Egoizm etyczny jest „praktycznie niekonsekwentny”.

Zarzut A zaczerpnięty jest z pracy Medlina<sup>1</sup>, który wskazał, że egoista zalecając, by wszyscy postępowali jak egoiści, daje instrukcje, których nie można zarazem spełnić. Gdy zachodzi konflikt interesów między X i Y i egoista zaleca, by obaj

<sup>1</sup> B. Medlin, *Ultimate Principles and Ethical Egoism*, „The Australian Journal of Philosophy” 1957, s. 111-118.